



Zofia Lissa i Włodzimierz Iwannikow — polska muzykolog i radziecki kompozytor we wspólnej walce o nowy, lepszy ład

IZABELA ZYMER

Biblioteka Naukowa Związku Kompozytorów Polskich —

Polskie Centrum Informacji Muzycznej POLMIC

Polish Music Information Centre POLMIC

✉ zymer@polmic.pl

DOI: [10.2478/prm-2022-0012](https://doi.org/10.2478/prm-2022-0012)

W życiorysie Zofii Lissy jest wiele faktów dobrze udokumentowanych, lecz także sporo niemal białych plam. Okresy najslabiej opisane w znanych źródłach to dzieciństwo (wraz z pobytem w Austrii podczas I wojny światowej) oraz ucieczka i pierwsze miesiące po opuszczeniu Lwowa (po ataku Niemców na ZSRR w roku 1941). Trzeba mieć nadzieję, że odnajdą się materiały, które pozwolą na uzupełnienie tych luk. Obok plam białych mamy też w tej biografii różne odcienie szarości. Dotyczy to m.in. okresu spędzonego przez Lissę w Moskwie. W tym zakresie dostępnych źródeł jest więcej, są one jednak słabo opracowane, a to stworzyło pożywkę dla żądnej sensacji powszechnej wyobraźni. Niniejszy artykuł stanowi próbę rozwiania unoszącej się nad tym tematem atmosfery tajemniczości.

Lissa w Moskwie

Moskiewski okres życia bohaterki niniejszego artykułu, choć w oczywisty sposób intrygujący, jest słabo opracowany w literaturze przedmiotu.

*Zofia Lissa and Vladimir Ivannikov — A Polish Musicologist and Soviet Composer
Fighting Together for a New, Better Order*

© 2022 by Izabela Zymer. · This is an open access article licensed under the Creative Commons 4.0 Attribution-ShareAlike 4.0 International (CC-BY-SA 4.0) <https://creativecommons.org/licenses/by-sa/4.0/>.

W redagowanych współcześnie biografjach podawane są tylko ogólne daty i fakty: rok 1943 — początek pobytu w stolicy Związku Radzieckiego i pracy w Związku Patriotów Polskich, 1945 — przejście do Ambasady RP w Moskwie, wreszcie 1947 — powrót do kraju¹, natomiast szczegóły działalności Lissy są zwykle pomijane i pozostają właściwie nieznanne.

Jednak nawet data przybycia Lissy do stolicy ZSRR jest tylko pozornie oczywista. O ile bowiem jest prawdą, że w większości ankiet i życiorysów wymieniała ona rok 1943 jako początek pobytu i pracy w Moskwie, o tyle warto podkreślić, iż w niektórych dokumentach swój wyjazd z Namanaganu (dokąd dotarła po ucieczce ze Lwowa) datowała inaczej. W napisanym około 1952 roku biogramie zachowanym w Archiwum Akt Związku Kompozytorów Polskich podała: „1942 — zostaję wezwana do Moskwy”². Jeszcze więcej mówi jej autobiografia dołączona do podania o przyjęcie do Polskiej Partii Robotniczej, napisana własnoręcznie w Moskwie 11 grudnia 1944 roku, w której czytamy: „W grudniu 1942 r. na wezwanie Wandy Wasilewskiej przyjeżdżam do Moskwy”³.

Obecność nazwiska Wasilewskiej nie powinna dziwić — jeszcze jako członek Rady Naczelnej PPS była ona obecna w maju 1936 roku we Lwowie na Zjeździe Pracowników Kultury, w którego organizację mocno angażowała się Lissa. Mogły się poznać właśnie wtedy, a szczególnie dogodny grunt dla zacieśniania relacji zaistniał po wkroczeniu wojsk radzieckich do Lwowa w roku 1939. Z drugiej strony trzeba pamiętać, że już dużo wcześniej bliską znajomą i wsparciem dla Lissy była bardziej doświadczona

1 Por. Elżbieta Dzieńbowska, *Lissa Zofia*, w: *Encyklopedia muzyczna PWM. Część biograficzna*, red. Elżbieta Dzieńbowska, tom 5, Kraków 1997, s. 368–370; Zbigniew Skowron, *Zofia Lissa 1908–1980*, w: *Portrety uczonych. Profesorowie Uniwersytetu Warszawskiego po 1945*, tom L-R, red. nauk. Waldemar Baraniewski, Wojciech Tygielski i Andrzej Kajetan Wróblewski, Warszawa 2016, s. 105–116.

2 Autobiografia [Warszawa, rok 1952] w teczce osobowej Zofii Lissy w Związku Kompozytorów Polskich, AAZKP, bs., nlb.

3 Autobiografia dołączona do podania o przyjęcie do Polskiej Partii Robotniczej, Moskwa 11 XII 1944, w teczce osobowej Zofii Lissy w Centralnym Archiwum KC PZPR, AAN, sygn. SKXX/2201, k. 2–4; również w РГАСПИ — Российский государственный архив социально-политической истории, Ф. 495. Оп. 252. Д. 10453, л. 6 [RGASPI — Rossijskij gosudarstwiennyj archiw socyjalno-politiczeskoj istorii, F. 495. Op. 252. D. 10453, l. 6].

w pracy ideologicznej (z zakazem pracy nauczycielskiej w międzywojennej RP i trzema więziennymi epizodami w życiorysie) Julia Brystygier. Gdy Lissa utknęła w Namanganie, to ona doradziła jej kontakt z Leonem Kasmanem, wówczas pracownikiem wydziału kadr Kominternu. W liście wysłanym do Kasmana w kwietniu 1942 roku Lissa wspomina przerwana współpracę z Wasilewską: „bezpośrednio przed wojną [przed 22 czerwca 1941 — IZ] zostałam wezwana do Wandy Wasilewskiej, aby organizować muzyczną stronę dekady polskiej sztuki w Moskwie”⁴. W liście tym Lissa rozpaczliwie prosi o pomoc w wydostaniu się z Uzbekistanu, gdzie sytuacja pod wieloma względami jest katastrofalna. Nawet szkoła muzyczna, w której pracuje, ma niebawem zostać zamknięta. Dla zarobku, by przeżyć, pozostanie jej wtedy praca w fabryce konserw. Lissa pisze: „chcę być pożyteczna, dla sprawy ogólnej, a nie tylko wegetować [...]”⁵.

Może Kasman, może Brystygier — ktoś ostatecznie przypomniał Wasilewskiej o Lissie, skoro już w 1942 roku mogła się przenieść z dalekiego Uzbekistanu do samego serca imperium. Materialnym dowodem, że w grudniu tego roku Lissa dotarła do stolicy ZSRR, jest przepustka zachowana w Archiwum Kompozytorów Polskich w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie, uprawniająca do czasowego pobytu w Moskwie w okresie od 21 grudnia 1942 do 21 stycznia 1943 roku⁶. Był to okres tworzenia Związku Patriotów Polskich, w tym rozmów Wasilewskiej ze Stalinem, zapewne też kompletowania kadr dla powstającej właśnie organizacji. Przypuszczalnie w tym czasie była też w Moskwie Brystygier, która wkrótce weszła do Zarządu Głównego ZPP i kierowała jego wydziałem organizacyjnym. Lissa, której powierzono tam sprawy muzyki, w dalszym ciągu życiorysu z grudnia 1944 roku tak scharakteryzowała początki swojej działalności:

Jako członek Zw.[iązku] Kompozytorów Sowieckich zajmuję się pracą pisarską, naukową; od chwili założenia ZPP jestem niesztatnym [nieetatowym; rusycyzm — IZ],

4 Zofia Lissa do Leona Kasmana, Namangan 14 IV 1942, РГАСПИ, Ф. 495. Оп. 252. Д. 10453, л. 12 [RGASPI, F. 495. Op. 252. D. 10453, l. 12].

5 Ibidem. Za pomoc w uzyskaniu materiałów z RGASPI najserdeczniej dziękuję panom Aleksejowi Bakanowowi, Jerzemu Stankiewiczowi oraz Lewonowi Hakopianowi.

6 Por. przepustka uprawniająca do wjazdu na teren Moskwy i pobyt czasowy przez okres miesiąca w terminie 21 XII 1942-21 I 1943, Zofia Lissa — Dokumenty, АКР ВУВ, bs., nlb.

muzycznym referentem ZPP (od 1944 r. na etacie). Zajmuję się wszystkimi muzycznymi sprawami Zw[iązku] Patriotów Polskich⁷.

O tym, że Lissa nie przeceniała swojej roli, świadczy zachowany w AKP dokument z 8 lipca 1943 roku podpisany przez Wasilewską, który określa funkcję Lissy jako referenta do spraw muzycznych („по всем музыкальным делам”) Związku Patriotów Polskich i wzywa wszelkie instytucje muzyczne do udzielenia pomocy okazicielce zaświadczenia⁸. Jak wynika z zachowanych materiałów, zakres prac Lissy był rzeczywiście wręcz imponująco urozmaicony. Treściwie i ciekawie pisze o tym Stefania Łobaczewska w artykule opublikowanym w „Odrodzeniu” niemal w przeddzień oficjalnego zakończenia działań wojennych, w kwietniu 1945 roku:

Gdy wiosną 1943 roku na terenie Związku Radzieckiego zaczęła się organizować Armia Polska, w obozach ćwiczebnych zabrzmiały polskie piosenki żołnierskie. Przystąpiono natychmiast do zbierania tych piosenek, tekstów, melodii i w ten sposób powstał „Śpiewnik Żołnierza Polskiego” pod redakcją znanego muzykologa polskiego, dr. Zofii Lissy, zawierający pieśni żołnierskie, ludowe, rewolucyjne i in. W ślad za „Śpiewnikiem Żołnierza Polskiego” powstały — również pod redakcją dr. Lissy — dwa śpiewniki szkolne: dla przedszkola i dla szkół Komitetu dla Spraw Dzieci Polskich w ZSRR, w których zostały zebrane pieśni pracy, patriotyczne, wojenne, pieśni o specjalnej tematyce dziecięcej, tańce, kanony i pieśni innych narodów słowiańskich. [...]

Wraz z rosnącym zainteresowaniem kulturą i sztuką polską w ZSRR weszła również tzw. artystyczna muzyka polska do stałych programów najrozmaitszych instytucji radzieckich. I tak począwszy od zimy roku ubiegłego zaczęło nadawać Radio Wszechzwiązkowe godzinne koncerty poświęcone muzyce polskiej w każdy piątek jako w dzień koncertów Filharmonii Warszawskiej. [...]

Specjalne zainteresowanie wzbudza obecnie w Związku Radzieckim twórczość kompozytorów polskich okresu wojennego. Z okazji wystawy polskiej, projektowanej na lato przez Związek Patriotów Polskich, ma być urządzony w Moskwie festiwal współczesnej muzyki polskiej wraz z polskimi artystami jako wykonawcami⁹.

7 Autobiografia dołączona do podania o przyjęcie do Polskiej Partii Robotniczej..., op. cit.

8 Dokument z 8 VII 1943 roku podpisany przez Wasilewską, Zofia Lissa — Dokumenty, AKP BUW, bs., nlb.

9 Stefania Łobaczewska, *Muzyka polska w Związku Radzieckim*, „Odrodzenie” 1945 nr 22 (29 IV), s. 12.

To tylko fragmenty mocno rozbudowanej relacji. Łatwo się domyślić, że Łobaczewska — koleżanka Lissy z czasów lwowskich, bliska jej nawet pod względem ideologicznym — dostała materiały z pierwszej ręki, od bohaterki swojego artykułu. Podobne informacje, lecz jeszcze dokładniej, podała Lissa w raporcie z działalności wydziału muzycznego ZPP przedstawionym na konferencji zorganizowanej w Ambasadzie Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie we wrześniu 1945 roku¹⁰, na której była obecna już jako referentka do spraw muzyki przy ambasadzie. Protokół jest bardzo interesujący również dlatego, że pokazuje bardzo wyraźnie brak cezury między pracami wydziału muzycznego ZPP i referatu muzycznego polskiej ambasady — pierwsza instytucja została płynnie zastąpiona przez drugą. Wypowiedź Lissy zajmuje ponad trzy strony maszynopisu, dużo więcej niż pozostałe głosy. Zawiera sprawozdanie z już zorganizowanych projektów oraz szeroko zakrojone plany na przyszłość¹¹. Zwracają uwagę pozycje pominięte przez Łobaczewską, jak organizacja chóru i męskiego zespołu wokalnego¹² w Polskiej Szkole Oficerskiej w Riazaniu czy dystrybucja nut polskiej muzyki do szkoły oficerskiej, zespołów amatorskich Armii Polskiej i Teatru Wojska Polskiego. Również niektóre plany wydają się interesujące, np. akcja gromadzenia nut we Lwowie, Wilnie i innych miastach od osób wyjeżdżających do kraju (wraz z postulatem pozyskania funduszy na ten cel). Szczególnie ważny jest, padający w dalszym toku narady, głos Lissy na temat polskich bibliotek:

Należy jak najszybciej podjąć u odpowiednich czynników radzieckich zagadnienie rewindykacji polskich bibliotek i zbiorów prywatnych, znajdujących się w trzech b.[yłych] województwach wschodnich (Lwów — zwłaszcza Ossolineum, Wilno). Pośpiech jest tu wskazanym z tej przyczyny, że po skatalogowaniu tych bibliotek i po włączeniu ich do różnych oddziałów Ukraińskiej Akademii Nauk we Lwowie — wydobyć ich będzie niemożliwe, lub bardzo utrudnione. Byłoby wskazanym zorganizować komisję złożoną z miejscowych bibliografów, np. we Lwowie z pracowników Ossolineum¹³.

10 Protokół z posiedzeń I Konferencji w sprawie propagandy Sztuki i Nauki polskiej w ZSRR, odbytej w Ambasadzie Polskiej w Moskwie dn. 13 i 15 IX 1945 r., AAN MKiS, sygn. I 201 k. 32–47.

11 Niektóre, jak serię koncertów muzyki polskiej w wykonaniu artystów przybyłych z kraju, wraz z towarzyszącą im wystawą grafiki, udało się zrealizować w roku 1946.

12 W oryginale: „zespołu rewelersów”.

13 Protokół z posiedzeń I Konferencji..., op. cit., k. 46.

Inne zasoby dostarczają dowodów, iż raport Lissy nie był gołosłowiem. W AKP BUW zachowały się dokumenty potwierdzające, że Lissa „jest delegowana do Polskiej Dywizji im. T. Kościuszki w celu zebrania materiałów do zbioru pieśni polskich”¹⁴, „pełni funkcję nieetatowego konsultanta do spraw organizacji orkiestr i chórów Armii Polskiej” (24 maja 1944 roku)¹⁵, „pracuje we Wszechzwiązkowym Radiokomitecie jako nieetatowy konsultant do spraw artystycznych od 1 marca 1944 roku” (7 marca 1945 roku)¹⁶. Dowództwo Centralnej Szkoły Podchorążych Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR wystosowało oficjalne podziękowanie za „wydajną pomoc i wskazówki, udzielone muzycznemu zespołowi amatorskiemu [...], a także za organizację Wieczoru Szopenowskiego i wygłoszone na nim przemówienie”¹⁷. Lissę odwiedzającą żołnierzy (w tym wypadku, dokładniej, żołnierki) wspomina Stanisława Drzewiecka, autorka książki *Szłyśmy znad Oki*: „Swoje piękne głosy prezentowały Janka Wulf, Ligia Dorosz, Hanka Wojewoda. Z tą ostatnią prowadziła często długie rozmowy przebywająca gościnnie w batalionie znany muzykolog Zofia Lissa”¹⁸. Jako obecną w Sielcach, gdzie formowała się polska dywizja, wymienia ją też Alojzy Sroga w swojej książce *Początek drogi. Lenino*¹⁹. Z kolei wrażliwość Lissy na losy księgozbiorów polskich po zmianach granic potwierdzają dokumenty cytowane w całości w pracy Macieja Matwijowa *Walka o lwowskie dobra kultury w latach 1945–1948*. Szczególnie wstrząsający jest przytoczony tu, sygnowany przez Lissę, telefonogram Ambasady RP w Moskwie do Departamentu Politycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP z 15 lipca 1946 roku alarmujący, iż Panorama Raclawicka od dwóch czeka tygodni na deszczu na dworcu we Lwowie na wysłanie do kraju; podobny los był

14 Data słabo czytelna, najprawdopodobniej 25 VI 1943 roku; z podpisem Wandy Wasilewskiej. Zob. Zofia Lissa — Dokumenty, AKP BUW, bs., nlb.; jeśli nie podano inaczej, wszystkie cytaty w przekładzie autorki.

15 Ibidem.

16 Ibidem.

17 Ibidem.

18 Stanisława Drzewiecka, *Szłyśmy znad Oki*, Warszawa 1965; wersja online: <http://kosciuszkowcy.info/pl/platerowki/ksiazki-o-platerowkach/stanislaw-drzewiecka-szly-smy-znad-oki> [dostęp: 17.01.2022].

19 Alojzy Sroga, *Początek drogi. Lenino*, Warszawa 1972, s. 322.

udziałem 16 wagonów książek i obiektów muzealnych oraz 130 paczek książek i rękopisów²⁰.

Sama Lissa podsumowała swoje dokonania w artykule *Muzyka polska w Związku Radzieckim w czasie wojny* opublikowanym w 1946 roku. Sięgnęła tu myślą wcześniej, do czasu spędzonego na Wschodzie, bowiem zwierzała się:

Jesienią 1942 roku, w dalekim zakątku Azji Środkowej, 200 kilometrów od chińskiej granicy pisząca te słowa otrzymała z Moskwy, od Związku Radzieckich Kompozytorów zamówienie na napisanie książki o muzyce polskiej. I ten fakt, w danym momencie historycznym ma swoją specyficzną wymowę²¹.

Frapujący komentarz do tego zdania znajduje się w kolejnym liście Lissy do Kasmana wysłanym z Namanganu, w którym prosiła:

zwróćcie się do Союза Сов. Композиторов [Związku Radz. Kompozytorów — IZ], Moskwa, 3-cia Mijuskaja nr 4-6, do kompozytora Kabalewskiego, i przedstawcie im moją sytuację. Jestem członkiem Союза, oni zamówili u mnie teraz [książkę] o polskiej muzyce, a ja nie mam sił jej pisać. Im ja nie mogę napisać, że jestem stale głodna, ale Wy możecie im to powiedzieć i poprosić o finansową pomoc dla mnie²².

Lissie zależało na tym, by muzyka istniała nie tylko w nutach, ale też brzmiała, dlatego też w dalszym ciągu z satysfakcją relacjonowała:

Polski folklor muzyczny zainteresował [...] rozmaite zespoły chóralskie w Zw. Radzieckim. Polskie pieśni ludowe weszły na stałe w programy chórów: Dunajewskiego, Świecznikowa, chóru Wszechzwiązkowego Radiowego Komitetu, chóru Aleksandrowa i innych²³.

W tekstach Lissy daje się wyczuć swoista skromność. O ile w artykule Łobaczewskiej nazwisko Lissy pojawiało się kilka razy, nie pozostawiając

²⁰ Maciej Matwijów, *Walka o łwowskie dobra kultury w latach 1945-1948*, Wrocław 1996, s. 272.

²¹ Zofia Lissa, *Muzyka polska w Związku Radzieckim w czasie wojny*, „Przyjaźń” 1946 nr 3-4 (maj-czerwiec), s. 14.

²² Zofia Lissa do Leona Kasmana, Namangan 3 X 1942, РГАСПИ, Ф. 495. Оп. 252. Д. 10453, л. 13 [RGASPI, F. 495. Op. 252. D. 10453, l. 13].

²³ Z. Lissa, *Muzyka polska w Związku Radzieckim w czasie wojny...*, op. cit., s. 15.

wątpliwości, kto jest odpowiedzialny za sukcesy muzyki polskiej, o tyle sprawozdanie zawarte w protokole z konferencji oraz artykuł w „Przyjaźni” są napisane całkowicie bezosobowo. Lissa pisze wprost, że to, co zrobiła dla muzyki polskiej podczas pobytu w Moskwie, nie jest w żadnej mierze jej zasługą:

Zadaniem specjalistów z innych dziedzin będzie zdać sprawę z tego, co zdziała-
no w Związku Radzieckim w czasie wojny dla kultury polskiej. Ja mogę jedynie
rzucić pewne światło na to, jak wiele, jak bardzo wiele Związek Radziecki uczynił
dla polskiej muzyki²⁴.

W relacjach i raportach zwykle pomijany jest pewien arcyciekawy wątek pracy Lissy dla ZPP — być może dlatego, że działania te były pojmowane jako czysto użytkowe, a nie artystyczne. Chodzi o współpracę z Czołówką Filmową Wojska Polskiego, sformowaną w roku 1943 przez Aleksandra Forda przy 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki²⁵. W metryce jednego z filmów dokumentalnych, zatytułowanego *Polska walcząca* [sic!] ²⁶ pojawia się nazwisko Lissy jako autora opracowania muzycznego. Jeśli wziąć pod uwagę przedwojenne zainteresowania Lissy dziesiątą muzą i funkcją muzyki w filmie, zaangażowanie w taką produkcję nie powinno dziwić, jednocześnie jednak bardzo wyraźny jest tu aspekt propagandowy. Obraz ten pokazuje polskie wojsko wyruszające pod Lenino przy dźwiękach *Roty*. Lissa nie była jedyną osobą odpowiedzialną za muzykę. Towarzyszył jej Włodzimierz Iwannikow²⁷.

²⁴ Ibidem, s. 14.

²⁵ Por. Władysław Jewsiewicki, *Polscy filmowcy w okresie II wojny światowej*, „Kino” 1968 nr 2, s. 12–21.

²⁶ „Zapóżyczanie” i modyfikowanie haseł, tekstów piosenek czy melodii popularnych na terenach pod okupacją niemiecką i będących znakami oporu i walki były to chwytły typowe dla ówczesnej propagandy komunistycznej. Można spekulować, że próbowano w ten sposób zmylić odbiorców i zawłaszczyć dotychczasowy dorobek sił prawicowych. Z drugiej strony nie wydaje się całkiem wykluczone, że w początkowym okresie funkcjonowania ZPP wielu aktywistów rzeczywiście wierzyło w spójność celów wszystkich ugrupowań dążących do zakończenia wojny, niezależnie od politycznych sojuszy.

²⁷ Por. informacja o filmie na stronie Imperial War Museums w Wielkiej Brytanii: <https://www.iwm.org.uk/collections/item/object/1060000324> [dostęp: 17.01.2022].

Włodzimierz Iwannikow

Wiele wskazuje na to, że Iwannikow cieszył się szczególną atencją Lissy. Nazwisko to jest wymieniane na eksponowanych pozycjach w większości jej relacji z prac w ramach wydziału muzycznego ZPP i referatu muzycznego polskiej ambasady. W artykule w „Przyjaźni” napisała:

Kompozytor Iwannikow, który pierwszy rozpoczął jeszcze wiosną 1943 roku opracowywanie polskich pieśni ludowych, wydał w r. 1944 zbiór takich opracowań, które rozpowszechniły wkrótce polskie melodie ludowe po całym Związku Radzieckim. Tenże kompozytor ma obecnie w swoim dorobku około 50 utworów wokalnych i instrumentalnych, opartych na polskim folklorze. Za przykładem Iwannikowa poszli później i inni [...] ²⁸.

Również w innych tekstach na temat wątków polskich w twórczości kompozytorów radzieckich Iwannikow jest wymieniany jako pierwszy, dopiero dalej podawane są nazwiska innych twórców (również członków Związku Kompozytorów ZSRR), którzy poszli za jego przykładem ²⁹. Współpraca Iwannikowa i Lissy rozpoczęła się najwcześniej, trwała dłużej i była intensywniejsza niż w przypadku pozostałych autorów, których nazwiska również pojawiają się w wydawnictwach przez nią redagowanych.

Obszerny katalog twórczości Iwannikowa dostępny w Państwowym Archiwum Federacji Rosyjskiej GARF ³⁰, gdzie jego córka złożyła spuściznę po ojcu, nie tylko potwierdza liczbę podaną w cytowanym artykule, ale zawiera też liczne późniejsze utwory tego kompozytora z polskimi akcentami w tytułach. Ponadto spis jego dzieł świadczy o bogatym dorobku w zakresie pieśni, miniatur inspirowanych folklorem, a także (zwłaszcza w kolejnych dekadach) twórczości dla dzieci. Wydaje się, że Lissa wiązała z Iwannikowem spore nadzieje i intensywnie go promowała. Jego nazwisko

²⁸ Ibidem, s. 14.

²⁹ Por. Stefania Łobaczewska, *Muzyka polska w Związku Radzieckim...*, op. cit., s. 12.

³⁰ Государственный архив Российской Федерации (ГАРФ) — Gosudarstwiennyj archiw Rosyjskiej Fiedieracyi (GARF). W bibliotekach rosyjskich nierzadko można spotkać wydania jego kompozycji, natomiast największy zbiór znajduje się w Państwowej Bibliotece Rosyjskiej (Российская государственная библиотека — Rossijskaja gosudarstwiennaja biblioteka) w Moskwie.

widnieje na afiszu koncertu w Moskwie (w styczniu 1944 roku) obok nazwisk Chopina, Wieniawskiego, Karłowicza i Moniuszki³¹. W opublikowanej w 1944 roku na łamach „Prawdy” relacji Lissy z koncertów radiowych Iwannikow pojawia się obok Chopina, Stanisława Niewiadomskiego i Ignacego Friedmana³².

Na podstawie nielicznych dostępnych źródeł biograficznych³³ stwierdzić można, że Iwannikow — stuprocentowy kompozytor radziecki — był w połowie Polakiem, jednak nigdy nie mieszkał w Polsce. Urodził się w Orszy (obecnie Białoruś) w 1906 roku, a matka — pianistka i jego pierwsza nauczycielka muzyki — była Polką (z domu Dolińska). Musiał znać język polski, bo z czasem zdecydował się samodzielnie tłumaczyć teksty do własnych utworów. Już w wieku 16 lat zaczął pracować jako nauczyciel muzyki w domu dziecka w Dniepropietrowsku (obecnie Dniepr, Ukraina). Tam też się kształcił w technikum muzycznym³⁴, w klasie fortepianu (w latach 1923–1929). Następnie zamieszkał w Moskwie i kontynuował naukę w zakresie kompozycji w słynnym technikum im. Gniesnych (1929–1931).

-
- 31 Афиша Московской государственной филармонии об исполнении в концерте польской музыки польских народных песен в обработке В.С. Иванникова [Afisz Państwowej Filharmonii Moskiewskiej z zapowiedzią koncertu muzyki polskiej z wykonaniami polskich pieśni ludowych w opracowaniu W. S. Iwannikowa], ГАРФ, ф. А657, Номер дела: 285, л. 1.
- 32 Софья Лисса, *Концерты польской музыки*, „Правда” [Sofja Lissa, *Koncerty polskiej muzyki*, „Prawda”], 1944 nr 141 (12 VI), s. 3.
- 33 Źródło podstawowe to autobiografia Iwannikowa zachowana w GARF: Автобиография В.С. Иванникова, ГАРФ, ф. А657, Номер дела: 262, л. 1–2 [Awto biografija W. S. Iwannikowa, GARF, F. A657, Nomier dieła 262, l. 1–2]. Ponadto ciekawych szczegółów dostarczają omówienia i artykuły, jak biogram kompozytora w katalogu GARF, artykuł poświęcony jego twórczości dla dzieci, A. Шварцман [A. Szwarcman], *Творчество композитора В. С. Иванникова*, „Дошкольное воспитание”, 1981, № 10, s. 87–89 [Tworczestwo kompozytora W. S. Iwannikowa, „Doszkolnoje wospitanije”, 1981, № 10, s. 87–89]. O polskich korzeniach nadmieniają źródła polskie, np. *Kronika*, „Ruch Muzyczny” 1945 nr 6, s. 13. Niestety biografie te w niektórych punktach nie są całkiem spójne.
- 34 Technika muzyczne, powszechne w systemie szkolnictwa muzycznego w Związku Radzieckim po reformie w roku 1920, mogą być uważane za odpowiednik polskich szkół muzycznych II stopnia, jednak relacji tej daleko do równoważności. Ich poziom był często bardzo wysoki, przygotowywały one w pełni do wykonywania zawodu muzyka i często zastępowały kształcenie akademickie. Por. L. Z. [Zofia Lissa], *Szkolnictwo muzyczne w ZSRR*, „Ruch Muzyczny” 1949 nr 15, s. 34–35.

Od 1932 roku pracował w moskiewskim Komitecie Miejskim Związku Kompozytorów, a od 1933 był członkiem Związku Kompozytorów ZSRR. W jednym z pism jako jego adres Lissa podała siedzibę Związku: „Moskwa, 3-cia Mijuskaja nr 4/6”³⁵. Tymczasem drugi z cytowanych jej listów do Kasmana (z października 1942 roku) świadczy, że znała już ten adres, gdy mieszkała w Namanganie. Czy już wówczas mogli mieć ze sobą kontakt?

Nie wiadomo, kiedy i w jakich okolicznościach Lissa poznała Iwannikowa. Po aneksji Lwowa przez Związek Radziecki w roku 1939 została członkiem Związku Kompozytorów ZSRR — sekcji muzykologów. Może zatem już wtedy mieli okazję się poznać? A może w roku 1942, gdy Związek odnalazł Lisę w Namanganie i zamówił u niej książkę? Może dopiero po przyjeździe do Moskwy? Ich najwcześniejsze wspólne dzieło to opracowanie muzyczne wspomnianego filmiku *Polska walcząca* Forda. Prawdopodobnie Iwannikow był autorem wykorzystanej w filmie aranżacji *Roty*. Zaraz potem tę pieśń oraz piosenki dla dzieci *Szkoła* i *Pieśń* Lissa zamieściła w *Śpiewniku dzieci polskich*³⁶. W roku 1944 Muzgiz³⁷ — radzieckie Państwowe Wydawnictwo Muzyczne — wydał dwanaście polskich pieśni ludowych Iwannikowa w opracowaniach na głos i fortepian z tekstami rosyjskimi w tłumaczeniach Kondratiewa³⁸. Po dwóch latach ukazał się podobny zbiór pięciu pieśni³⁹. Redaktorem obu tomów była Lissa. W roku 1947 w głównym radzieckim piśmie muzycznym „Sowietskaja muzyka”⁴⁰

35 Zofia Lissa do Wydziału Współpracy z Zagranicą MKiS, 6 XII 1943, AAN MKiS, sygn. I 200 k. 30.

36 *Śpiewnik dzieci polskich w ZSRR*, red. Zofia Lissa, Moskwa 1944.

37 Государственное музыкальное издательство (Музгиз) [Gosudarstwiennojе muzykalnoje izdatielstwo (Muzgiz)].

38 Utwory w zbiorze: 1. *Тропинка* (Ścieżka), 2. *Юный Янечек* (Jasio), 3. *Висла* (Wisła), 4. *С гор высоких* (Z wysokich gór), 5. *Лесной цветок* (Leśny kwiatek), 6. *Ханись* (Hanusia), 7. *Гей, с горы, с горы* (Hej, z góry), 8. *Жаворонок* (Skowronek), 9. *Горец я, горец* (Góral, ja, góral), 10. *На заре* (O świcie), 11. *Какой дорогой поедешь* (Którą drogą pojedziesz), 12. *Как живешь ты* (Jak żyjesz).

39 Utwory w zbiorze: 1. *Яниково имя* (Janickowe imie), 2. *Ты уже не наша, Марыся* (Jużes nie nasza, Marysiu), 3. *Мацек* (Idzie Maciek), 4. *Колыбель* (Kołyska), 5. *Калина* (Kalina).

40 Н. Брюсова [N. Briusowa], *Польские народные песни*, „Советская музыка” [Polskie narodnyje piesni, „Sowietskaja muzyka”] 1947 nr 5, s. 104–106.

ukazała się zbiorcza recenzja zbiorów polskich pieśni ludowych wydanych przez Muzgiz w latach 1944–1946 pod redakcją Lissy. Na pierwszy plan wysuwa się w niej Iwannikow z dwoma tomikami, na drugim miejscu plasuje się Marian Kowal (jeden zbiór), dalej Wiktor Bietyj (trzy pieśni), Michał Jordański (dwie pieśni) i Sergiusz Kondratiew (jedna). Recenzja pierwszego zbioru Iwannikowa ukazała się również w czasopiśmie „Literatura i iskusstwo”⁴¹. Jeszcze zanim ukazał się drugi zbiór, w 1945 roku ogłoszono, że Iwannikow pracuje nad oratorium o tematyce polskiej.

Pobyty w Polsce

W nagrodę za dokonania kompozytora, ale także, by umożliwić mu zdobycie nowych inspiracji i materiałów do planowanego dzieła, Lissa podjęła starania, by przywieźć Iwannikowa do Polski. Idea wysyłania do kraju „wybitniejszych kompozytorów” radzieckich zawarta była w planach pracy referatu muzycznego ambasady, przedstawionych na konferencji we wrześniu 1945 roku⁴². I właśnie w tym czasie Lissa raportowała do Warszawy:

Ambasada R.P. w Moskwie komunikuje, że otrzymała pismo Ministerstwa Kultury i Sztuki, zapraszające kompozytora IWANNIKOWA W.S. do Polski.

W celu umożliwienia wyjazdu kompozytorowi Iwannikowowi przedsięwzięte zostały wszelkie niezbędne kroki w odpowiednich sowieckich urzędach.

O dokładnym terminie wyjazdu zawiadomimy Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz Ministerstwo Spraw Zagranicznych w Warszawie po otrzymaniu wizy wyjazdowej przez ob. Iwannikowa⁴³.

Natychmiast pojawił się news w prasie polskiej:

Ministerstwo Kultury i Sztuki zaprosiło na dłuższy pobyt do Polski wybitnego kompozytora radzieckiego Włodzimierza Iwannikowa. Iwannikow opracowywał

41 K. Кузнецов [K. Kuzniecowa], *Польские песни*, „Литература и искусство” [*Polskie pieśni*], „Litieratura i iskusstwo”, 1944 nr 31 (29 VII), s. 3.

42 Protokół z posiedzeń i Konferencji..., op. cit., k. 39.

43 List Zofii Lissy, referentki do spraw muzycznych Ambasady RP w Moskwie do Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Ministerstwa Spraw Zagranicznych, 12 IX 1945, AAN, MKiS, sygn. I 200, k. 16.

polskie melodie ludowe, a ostatnio pracuje nad oratorium pt. „Warszawa”, do którego libretto napisał Jerzy Kornacki⁴⁴.

W listopadzie zaś napisała „Gazeta Ludowa”:

Na zaproszenie Ministerstwa Kultury i Sztuki, w najbliższych dniach przyjedzie do Polski kompozytor radziecki, Włodzimierz Iwannikow. Od roku 1943 Iwannikow zajmuje się polską muzyką ludową. Iwannikow jest pierwszym kompozytorem radzieckim, który żywo interesuje się zagadnieniami muzyki polskiej. Niedawno ogłosił on 12 polskich pieśni ludowych z różnych okolic Polski z tekstami polskimi i rosyjskimi⁴⁵.

A jednak wizyta rozpoczęła się znacznie później. Do Warszawy Iwannikow przybył tuż przed Bożym Narodzeniem i spędził w Polsce cały styczeń — częściowo w Warszawie, częściowo w innych miastach, w tym w Krakowie i Łodzi. Prawdopodobnie w styczniu do kompozytora dołączyła Lissa. W każdym razie 3 stycznia „Rzeczpospolita” donosiła:

Przybył do Warszawy wybitny kompozytor radziecki Włodzimierz Iwannikow, popularyzator polskiej muzyki ludowej w ZSRR.

Iwannikow zamierza zebrać u nas materiały muzyczne do swego Oratorium o Martyrologii Polskiej. Oratorium składać się będzie z pięciu części, nad którymi ma dominować obraz bohaterskiej Warszawy. Ostatnia część kompozycji będzie poświęcona walce Wojska Polskiego i Armii Czerwonej o wyzwolenie stolicy polskiej. Teksty dla chóru i solistów napiszą poeci polscy, z którymi Iwannikow nawiąże obecnie kontakt.

Kompozytor radziecki, z Warszawy, gdzie zabawi czas pewien, uda się do Krakowa⁴⁶.

Natomiast 9 stycznia 1946 roku „Rzeczpospolita” odnotowała:

W ubiegły poniedziałek odbyło się w hotelu „Polonia” zebranie towarzyskie na cześć bawiącego w Warszawie wybitnego kompozytora radzieckiego — Włodzimierza Iwannikowa.

44 *Kronika Polski i świata. Kompozytor radziecki w Polsce*, „Dziennik Polski” 1945 nr 218 (12 IX), s. 4.

45 *Kultura — Sztuka — Nauka. Przyjazd kompozytora radzieckiego*, „Gazeta Ludowa” 1945 nr 19 (22 XI), s. 5.

46 *Wybitny kompozytor radziecki w Warszawie*, „Rzeczpospolita” 1946 nr 3 (3 I), s. 3.

W zebraniu, które zgromadziło elitę świata muzycznego stolicy z rektorem Państwowego Konserwatorium Muzycznego, prof. St. Kazuro, na czele, wzięli udział: minister Kultury i Sztuki ob. Kowalski z małżonką, wiceminister Kruczkowski, sekretarz ambasady radzieckiej Picutin, dyr. Departamentu Muzyki Drobner, naczelnik wydz. radzieckiego Min. Spr. Zagr. Czajka, szef Resortu Oświaty i Kultury Zarz. Miejskiego Ładosz-Smuga, prezes Zw. Zawodowego Literatów Iwaszkiewicz i inni⁴⁷.

Wreszcie 2 lutego w „Życiu Warszawy” ukazała się relacja z konferencji prasowej zorganizowanej w siedzibie Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na zakończenie pobytu Iwannikowa w Polsce. Po wstępie przewodniczącego TPPR na pytania odpowiadał kompozytor. Następnie odbył się koncert pieśni jego autorstwa, a wieczór zakończył się „opowieścią” Lissy „o początkach i rozwoju prac W. Iwannikowa nad polską muzyką ludową”⁴⁸. „Ruch Muzyczny” nie przejął się zbyt wiele radzieckim gościem. O jego wizycie wspomniała w (dosłownie) trzech zdaniach na końcu kroniki wydarzeń Wanda Bacewicz⁴⁹.

Wizyta była zaplanowana ze sporym rozmachem, jednak nie wszystkie zamierzenia udało się zrealizować. 17 stycznia Minister Kultury i Sztuki zwrócił się do Prezydium Krajowej Rady Narodowej z następującym ponagleniem:

Pismem [...] z 22.10.1945 r. przedstawiłem do odznaczenia:

- 1) Włodzimierza Iwannikowa, kompozytora radzieckiego, który przyłożył się sprawie zbliżenia kulturalnego polsko-radzieckiego, przetwarzając lub opracowując muzycznie ponad 50 polskich pieśni ludowych, obecnie zaś pracuje nad oratorium muzycznym na temat martyrologii Warszawy i
- 2) Ob. Dr. Zofię Lisę, doc. muzykologii, referentkę do spraw Kultury i Sztuki w Ambasadzie RP w Moskwie. Ob. Lissa położyła duże zasługi zarówno na polu organizacji życia muzycznego wśród polonii radzieckiej, jaki i w zakresie szerzenia muzyki i w ogóle znajomości polskiej kultury artystycznej w ZSRR. [...]

Oboje wyżej wymienieni przybyli obecnie na chwilowy pobyt do Polski. Byłoby więc pożądanym, aby w najbliższych dniach mogli być udekorowani odznaczeniami RP.

47 Włodzimierz Iwannikow wśród muzyków polskich w Warszawie, „Rzeczpospolita” 1946 nr 9 (9 I), s. 5.

48 Jerzy Kuryluk, *Kompozytor radziecki o muzyce polskiej o swym pobycie w Polsce*, „Życie Warszawy” 1946 nr 33 (2 II), s. 3.

49 Wanda Bacewicz, *Życie muzyczne w kraju*, Warszawa, „Ruch Muzyczny” 1946 nr 2, s. 12.

Przypominając przeto przedłożone przeze mnie wnioski, uprzejmie proszę o ich przychylne załatwienie⁵⁰.

A jednak sprawa została „załatwiona” tylko częściowo i to z dużym opóźnieniem. Dopiero po upływie ponad miesiąca MKiS wysłało do ambasady w Moskwie list z załączonym postanowieniem KRN:

[...] Biuro Prezydyjne KRN zawiadamia, że ob. dr. LISSA Zofia uchwałą Prezydium KRN z dn. 18.01.1946 r. odznaczona została SREBRNYM KRZYŻEM ZASŁUGI.

Odnaczenie zaś kompozytora radzieckiego ob. IWANNIKOWA Włodzimierza nastąpi po uzyskaniu zgody Ambasady ZSRR w Polsce⁵¹.

Powodem opóźnionego przekazania decyzji mogło być oczekiwanie na zgodę ambasady, która jednak najprawdopodobniej nigdy nie nadeszła. Nieporozumień wokół wizyty było zresztą więcej. Zachował się interesujący list skierowany do MKiS z Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej jeszcze przed końcem wizyty gości z Moskwy:

Z polecenia Ministerstwa Kultury i Sztuki Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w ciągu kilku dni opiekował się przybyłym do Polski kompozytorem Związku Radzieckiego W. Iwannikowem i wskutek tego poniósł znaczne wydatki związane z wyżywieniem, opłacaniem hotelu, urządzeniem konferencji prasowej, przejazdem do Łodzi itp. [...]

Ze względu na to, że tak znaczne wydatki nie były przewidziane w budżecie naszego Towarzystwa i na pokrycie ich musieliśmy zaciągnąć pożyczkę, Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej uprzejmie prosi Ministerstwo Kultury i Sztuki o zwrot sumy 9,780 złotych⁵².

Jeszcze ciekawiej brzmią odręczne komentarze urzędników na marginesach listu, świadczące, że podział kosztów nie był ściśle zaplanowany, a organizacja pewnych punktów programu wizyty odbywała się na

50 Minister Kultury i Sztuki Władysław Kowalski do prezydium Krajowej Rady Narodowej, 17 I 1946, AAN, MKiS, sygn. I 200, k. 66.

51 Naczelnik Wydziału Odznaczeń Biura Prezydyjnego KRN do Ministerstwa Kultury i Sztuki, 19 II 1946, AAN, MKiS, sygn. I 200, k. 65.

52 Sekretarz Zarządu Głównego TPPR A. Wróblewska do Dyrektora Wydziału Współpracy z Zagranicą MKiS Kazimierza Czachowskiego, 1 II 1946, AAN, MKiS, sygn. I 200, k. 46.

zasadach bliskich improwizacji. Dyrektor Biura Współpracy z Zagranicą MKiS Kazimierz Czachowski zanotował:

Proszę nadto o zwrot pożyczonych na ten cel (jazda z Iwannikowem do Łodzi) 45 litrów benzyny, co do tego jednak radziłem zwrócić się do MSZ. Sprawę wypłaty odłożyłem do decyzji Obywatela Ministra⁵³.

Decyzje podjęto następujące:

Odpisać:

- 1) Min. pokryło już koszty pobytu Iw.[annikowa] w kwocie wielokrotnie przewyższającej kwotę 9000 zł.
- 2) Tow.[arzystwo] Przyj.[ażni] P[olsko]-R[adzieckiej] ma statutowe zobowiązanie zajmowania się Gości radz.[ieckimi] i na ten cel odpowiedni budżet.
- 3) Prosimy o pokrycie we własnym zakresie⁵⁴.

Oratorium *Warszawa*

Mimo wszystkich organizacyjno-finansowych problemów wizyta przyniosła spodziewane owoce. Po upływie roku pismo „Stolica” zawiadamiło:

Styczeniowy numer miesięcznika „Przyjaźń”, będącego organem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, przyniósł list znanego radzieckiego kompozytora — Włodzimierza Iwannikowa — z którego dowiadujemy się, że muzyka radziecka została wzbogacona nowym utworem — oratorium *Warszawa*. Autorem nowego oratorium, poświęconego naszej stolicy jest W. Iwannikow. [...]

Włodzimierz Iwannikow w początkach ub. roku odwiedził Polskę i przy pomocy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zebrał materiały, które wykorzystał do swego nowego dzieła — oratorium *Warszawa*. [...] Większą część wierszy libretta do oratorium ułożył Jarosław Iwaszkiewicz⁵⁵.

Istotnie, w czasopiśmie „Przyjaźń” opublikowano dziękczynny czy też pożegnalny list kompozytora do redakcji. Iwannikow pisał m.in.:

53 Ibidem.

54 Ibidem.

55 El-Mir, Włodzimierz Iwannikow. *Oratorium „Warszawa”*, „Stolica” 1947 nr 6 (16–23 II), s. 11.

Na początku roku 1946 przyjąłem uprzejme zaproszenie Polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Ministerstwa Kultury i Sztuki, umożliwiające mi zebranie potrzebnych materiałów [...].

Wizyta w Polsce dostarczyła mi niezbędne materiały i przystąpiłem do pracy. W chwili obecnej muzyka do *Oratorium* na fortepian została już skomponowana. Dałem mu tytuł *Warszawa*, gdyż walcząca, męczeńska Warszawa stanowi osnowę oratorium.

Większą część wierszy libretta do oratorium ułożył Jarosław Iwaszkiewicz. [...]

Dziesięć miesięcy wytężonej pracy i twórczego wzruszenia. Lecz była to praca radosna. Przyjemnie jest myśleć i żywić nadzieję, że może oratorium będzie skromnym wkładem w dzieło dalszego zbliżenia kulturalnego między dwoma narodami słowiańskimi⁵⁶.

Oratorium Warszawa rzeczywiście istnieje. Rękopiśmienna partytura znajduje się w GARF. Jednak w katalogu zawarto adnotację, że tekst jest niepełny, zaś zachowane karty zdają się świadczyć o pewnym pośpiechu. Pismo jest nieczytelne, opisy niepełne. Dzieło przeznaczone jest na chór mieszany i orkiestrę smyczkową, partytura liczy 338 stron. Data ukończenia to styczeń 1947 roku. W katalogu archiwum jako autor tekstu podany jest Jarosław Iwaszkiewicz, jednak w notatkach kompozytora przy tytułach kolejnych (dwunastu) części figurują też inne nazwiska, w tym Lucjana Szenwalda i Władysława Broniewskiego⁵⁷. W GARF zachował się ślad korespondencji na temat wykonania utworu w ZSRR przez zespół Popowa⁵⁸. Nie ma jednak niezbitych dowodów, że do tego kiedykolwiek doszło.

Lektura dostępnych materiałów nasuwa myśl, że skomponowanie *Warszawy* było kulminacją pracowitej i owocnej współpracy Lissy i Iwannikowa. Jednocześnie wydaje się, że ciągu roku 1946 ta twórcza relacja traciła swą dynamikę, a zainteresowanie kompozytora polską kulturą malało. Może Lissa postanowiła zintensyfikować kroki w kierunku powrotu do kraju,

56 Włodzimierz Iwannikow do Redakcji „Przyjaźni”, „Przyjaźń” 1947 nr 1 (styczeń), s. 8.

57 „Варшава”. Оратория для смешанного хора и большого струнного оркестра [*Warszawa*. Oratorium na chór mieszany i wielką orkiestrę smyczkową], ГАРФ, ф. А657, Номер дела: 40, л. 1 [GARF, f. A657, Nomier dzieła: 40, l. 1].

58 Письмо В.С. Иваницова Михаилу Борисовичу [...] об исполнении ансамблем К. Попова оратории „Варшава” [Pis'mo W.S. Iwannikowa Michaiłu Borisowiczu [...] ob ispołnieniu ansamblem K. Popowa oratorii „Warszawa”]; ГАРФ, ф. А657, Номер дела: 273, л. 1 [GARF, f. A657, Nomier dzieła: 273, l. 1].

a jej towarzysz nie wykazał zainteresowania tymi planami? To tylko spekulacje. Niestety brakuje danych, by określić, czy Lissa kiedykolwiek marzyła o ich wspólnym wyjeździe na stałe do Polski.

O tym, że sama planowała wrócić, zdaje się świadczyć jej korespondencja z MKiS na temat perspektyw zatrudnienia byłych pracowników lwowskiego konserwatorium. Zachował się list z października 1945 roku, w którym naczelnik Wydziału Współpracy z Zagranicą Mieczysław Wallis wyjaśnia, że temat nie został jeszcze podjęty z powodu braku funduszy i zapowiada, że może stanie się aktualny w kolejnym roku budżetowym, czyli w styczniu 1946 roku⁵⁹. Trudno nie odnieść wrażenia, że Lissa miała na myśli także własną osobę. Z całą pewnością właśnie w 1946 roku zintensyfikowała działania w kierunku polepszenia swojego statusu jako pracownika naukowego z punktu widzenia przepisów funkcjonujących w Polsce. Świadczy o tym list Chybińskiego, wystosowany do Lissy 26 listopada 1946 roku, w którym muzykolog potwierdził, że jej pismo w sprawie habilitacji dotarło na Uniwersytet Poznański już na początku wakacji⁶⁰. Starania o habilitację w Poznaniu były prawdopodobnie kluczowym elementem przygotowań do powrotu do kraju.

Na początku roku 1947, po ogłoszeniu wygranej w wyborach do Sejmu, Polska Partia Robotnicza zintensyfikowała wysiłki, by wzmocnić swoją obsadę stanowisk w kluczowych instytucjach kulturalnych i naukowych w kraju, w tym w ministerstwach, nie wyłączając Ministerstwa Kultury i Sztuki, które dotąd (aż do 1952!) nie tylko było kierowane przez reprezentantów partii innych niż PPR/PZPR (Stronnictwo Demokratyczne, Stronnictwo Ludowe/Zjednoczone Stronnictwo Ludowe,) ale też przez wiele powojennych lat wykorzystywało wiedzę i doświadczenie urzędników przedwojennych⁶¹. Lissa ze swoim doświadczeniem, po kilku latach spędzonych w ZSRR, a od roku 1944 będąca już członkiem PPR, mogła się wydawać świetną kandydatką, by wzmocnić pozycję partii w środowiskach

59 Naczelnik Wydziału Współpracy z Zagranicą MKiS Mieczysław Wallisa do Zofii Lissy, 20 X 1945, AAN, MKiS, sygn. I 200, k. 18.

60 Adolf Chybiński do Z. Lissy, Poznań 26 XI 1946, AKP BUW, Z. Lissa — Korespondencja 1945-1955, nlb.

61 Przykładem choćby Janusz Miketta.

kultury i nauki, a zwłaszcza w MKiS. W marcu 1947 roku Leon Kruczkowski referował sytuację w MKiS na zebraniu komisji oświatowo-kulturalnej przy Biurze Politycznym PPR i przedstawił „sprawę Zofii Lissy”⁶². Niestety brakuje szczegółów, ale faktem jest, że konsultowano zasadność pilnego przeniesienia Lissy z Moskwy do Warszawy i że komisja zaopiniowała projekt pozytywnie. Na początku maja tego samego roku Lissa odwiedziła Poznań, gdzie 8 i 10 maja odbyły się jej kolokwium i wykład habilitacyjny. 9 maja na zebraniu komisji oświatowo-kulturalnej dyskutowano utworzenie podkomisji, w tym podkomisji muzycznej. Lissa została dołączona do listy członków, z adnotacją, że mieszka w Warszawie, wspólnie z Julią Brystygiem, w alei Przyjaciół 6 m. 6⁶³. Iwannikow został w Moskwie. Ożenił się z kilka lat od niego młodszą Wierą Gierczik — również kompozytorką, także nauczycielką, w latach 1944–1949 redaktorką Muzgizu. Zmarł w roku 1987, a jego żona w 1999.

„TW Jasio” i próba syntezy

W Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej zachowały się donosy na Lissę. Jeden z dokumentów — autorstwa „TW Jasia” — jest interesującym szkicem, zawierającym sporo „rewelacyjnych” wiadomości, niepodpartych jednak wystarczająco pod względem źródłowym. To właśnie tu możemy przeczytać o małżeństwie Lissy — w formie zanedbano upodobniającej raport do plotki. Warto zwrócić uwagę jak niewiele tzw. „źródło” wiedziało o Lissie. W tym kontekście wiadomość o mężu wygląda tym bardziej niewiarygodnie. „TW Jasio” donosił m.in.:

Jak wiem, to prof. Lissa przed wojną ukończyła studia muzyczne i muzykologiczne we Lwowie. Jak słyszałem, to w ZSRR miała męża, który był wyższym oficerem w Armii Radzieckiej. W czasie wojny działała we Lwowie i w Moskwie.

62 Leon Kruczkowski, Konspekt referatu na dzień 21 III 1947 — załącznik do Protokołu nr 5 z posiedzenia komisji oświatowo-kulturalnej KC PPR, odbytego w dniu 28 III 1947, AAN, Komitet Centralny PPR, sygn. 295/V-8 t. 2, k. 176.

63 Pismo Witolda Wrońskiego do Wydziału Oświaty i Kultury KC PPR, 16 V 1947, AAN, Komitet Centralny PPR, 295/XVII-19, k. 2.

Wymieniona należała do Związku Patriotów Polskich, gdzie reprezentowała sprawy kultury polskiej⁶⁴.

Latem 1947 roku, czyli właśnie wtedy, gdy Lissa (zamknąwszy rozdział moskiewski) osiedliła się na stałe w Polsce, w „Odrodzeniu” ukazał się jej artykuł *O polską pieśń masową*. Można go uznać za swoisty program działania na kolejne lata. Przedstawiła w nim swoje przemyślenia z okresu radzieckiego, formułując tezy o rozwoju muzyki popularnej i obowiązku, jaki ciąży na wykształconych muzykach, którzy winni sterować tym procesem — dla dobra zarówno społeczeństw, jak i samej muzyki, która dzięki właściwie przeprowadzonej akcji wychowawczej zyska nową publiczność, a tym samym nowe, intensywne życie. Z obecnej perspektywy użyty przez autorkę marksistowski aparat pojęciowy ujawnia tu rażąco swoją nieprzystawalność do zjawisk kolejnych epok kulturalnych. A jednak, wybacząc jej płonny zapał do unifikacji pod znakiem nowej nauki różnorodnych aspektów bogatej historii Europy, warto sobie wyobrazić Lissę prezentującą twórcom swą ideę wielkiej misji, którą oni — w jej marzeniach — mieli podchwycić i realizować dla zbudowania nowego polskiego *homo musicus* i własnej prosperity. Przykładem czyniła rozwój pieśni w Związku Radzieckim:

W ciągu 30 lat istnienia na terenie ZSRR pieśń masowa przeszła kilka etapów rozwojowych. Najpierw była prawie wyłącznie w służbie propagandy politycznej, potem stała się potężnym środkiem wychowawczym w ręku kompozytorów radzieckich. Środkiem wychowania muzycznego. Ona to, dzięki swej aktualności tematycznej, stała się impulsem, pobudzającym fantazję niewyrobionego muzycznie słuchacza, stała się czynnikiem kształtującym krąg wyobrażeń dźwiękowych prymitywnego konsumenta muzycznego. Stała się dla szerokich mas pomostem, wiodącym je w kierunku muzyki artystycznej⁶⁵.

Przez kilka lat Lissa współpracowała z kompozytorami radzieckimi. Może w 1947 roku potraktowała ten etap jako wstęp, intensywny trening przed pracą na terenie Polski? Zauważmy, że przede wszystkim wracała

64 „Doniesienie [spisano ze słów], źródło: Jasio, przyjął: Z. Frydrych”, Warszawa, 6 maja 1968, Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie, MSW, sygn. IPN BU 0236/90/1, k. 97.

65 Zofia Lissa, *O polską pieśń masową*, „Odrodzenie”, 1947 nr 29 (20 VII), s. 3.

wówczas do muzykologii, z nadzieją na to, iż będzie mogła znów pracować naukowo⁶⁶, ale też, że nareszcie (po wielu latach przeżytych w cieniu apodyktycznego i odnoszącego się do niej niechętnie Chybińskiego) zaistnieje szansa na stworzenie ośrodka, w którym to ona będzie mogła wyznaczać zasady działania. Jednak muzykolog w jej pojęciu miał być nie tylko teoretykiem. Sens jego pracy miał się kształtować w pracy z żywą muzyką — kompozytorem i słuchaczem.

W Związku Radzieckim pracowała z garstką kompozytorów, wśród których wyróżniała jednego. Teraz miała wejść — oczywiście w porozumieniu z partią⁶⁷ — do stowarzyszenia, które zresztą sprawiało czynnikiem rządzącym sporo kłopotu, by jego członków nauczyć nowej wiary, nowej twórczości — dla społeczeństwa i razem z nim. Co więcej działania te miały z jednej strony zadowolić władzę, a z drugiej — zaradzić całemu kompleksowi problemów, które sami kompozytorzy nazywali już przed wojną kryzysem muzyki współczesnej.

Jednak Lissa popełniła pewien błąd — nie wzięła chyba pod uwagę rzeczy najtrudniejszej, a zarazem podstawowej. Społeczeństwo radzieckie, gdy zaczęła w nim funkcjonować, było już mocno uformowane przez 25 lat rządów komunistów, w tym terror, czystki i głód. Od października 1917 roku zdążyło już dorosnąć całe pokolenie. Od radykalnego zwrotu w kierunku centralizacji polityki kulturalnej w 1932 roku minęła cała dekada, w tym lata czystek i procesów moskiewskich. Warunki i nastroje w Polsce były zupełnie inne, a polscy kompozytorzy w większości nie przeżyli nawet kilku lat w ZSRR, co było udziałem Lissy.

Czy w okresie moskiewskim Lissa była mężatką? Czy był to oficer, czy kompozytor? Czy była w ciąży, a partia zmusiła ją do aborcji i powrotu do Polski? Takie pytania i mocno wątpliwe tezy — w nastroju tajemniczości — krążą i powracają, przekazywane przez anonimowych informatorów.

⁶⁶ Ten aspekt pracy obecny był we wszystkich jej autobiografiach jako najbardziej istotny.

⁶⁷ Por. Protokół z zebrania Podkomisji Muzyków w dniu 2 lipca 1947, AAN, KC PPR, sygn. 295/XVII-19, k. 9.

Celem niniejszego artykułu było skonfrontowanie ich z dostępnymi źródłami i osadzenie w kontekście innych aspektów życia i działalności Lissy. W żadnym z wielu przeszukiwanych zasobów archiwalnych nie znalazłam potwierdzenia ani rewelacji podanych przez TW „Jasia”, ani innych, ustnych przekazów⁶⁸. Jednocześnie wymienione tematy, choć atrakcyjne na pierwszy rzut oka, należy uznać za mało istotne w kontekście życia i pracy bohaterki niniejszych rozważań. Narzucają się inne, ważniejsze pytania: kiedy i dlaczego przybyła do Moskwy, czym się zajmowała, z kim się kontaktowała i na jakich zasadach? Czy wykorzystała ten okres do budowania partyjnych koneksji? Czy kształciła się tam na zausznika? Szpiega? Dlaczego i po co wróciła do Polski?

Pytania można by mnożyć. Natomiast wnioski z przeprowadzonej tu analizy zgromadzonego materiału źródłowego przedstawiają się następująco. Przez cały pobyt w Moskwie, z właściwą sobie naiwnością, Lissa pracowała najlepiej jak umiała dla dobra muzyki polskiej. Zakres jej zainteresowań był szeroki — od muzyki dawnej po współczesną — przy czym w problemach nowej twórczości orientowała się znakomicie. Równoległe do propagowania muzyki profesjonalnej zajmowała się zagadnieniami upowszechnienia muzyki. Wierzyła, że jako muzykolog ma w tym zakresie do spełnienia misję i że najlepiej ją wypełni blisko współpracując z kompozytorem, który jej wskazówki będzie „wcielał” w muzykę. W tym kontekście jej powrót do Polski może się jawić jako próba rozpoczęcia wprowadzania w życie podobnych idei na daleko szerszej płaszczyźnie: odtąd ona nie będzie już reprezentowała tylko siebie, lecz całą muzykologię polską, zaś jednego kompozytora zastąpi cały Związek Kompozytorów Polskich.

68 Por. Danuta Gwizdalanka, *Zofia Lissa. More on biography*, w: *MUGI. Musikvermittlung und Genderforschung: Musikerinnen-Lexikon und multimediale Präsentationen*, red. Beatrix Borchard i Nina Noeske, Hochschule für Musik und Theater Hamburg, 2003ff, https://mugi.hfmt-hamburg.de/receive/mugi_person_00000497 [dostęp: 17.01.2022].

BIBLIOGRAFIA/BIBLIOGRAPHY**Archiwa / Archival sources**

AAN — Archiwum Akt Nowych

Leon Kruczkowski, Konspekt referatu na dzień 21 III 1947 — załącznik do Protokołu nr 5 z posiedzenia komisji oświatowo-kulturalnej KC PPR odbytego w dniu 28 III 1947, AAN, Komitet Centralny PPR, sygn. 295/V-8 t. 2, k. 176.

Zofia Lissa, Autobiografia dołączona do podania o przyjęcie do Polskiej Partii Robotniczej, Moskwa 11 XII 1944, w teczce osobowej Zofii Lissy w Centralnym Archiwum KC PZPR, AAN, sygn. CKXX/2201, k. 2-4.

List Zofii Lissy do Wydziału Współpracy z Zagranicą MKiS, 6 XII 1943, AAN MKiS, sygn. I 200 k. 30.

List Ministra Kultury i Sztuki Władysława Kowalskiego do prezydium Krajowej Rady Narodowej, 17 I 1946, AAN, MKiS, sygn. I 200, k. 66.

List Naczelnika Wydziału Odznaczeń Biura Prezydzialnego KRN do Ministerstwa Kultury i Sztuki, 19 II 1946, AAN, MKiS, sygn. I 200, k. 65.

List A. Wróblewskiej, Sekretarz Zarządu Głównego TPPR do Ministerstwa Kultury i Sztuki, Wydziału Współpracy z Zagranicą, na ręce Dyrektora Kazimierza Czachowskiego, 1 II 1946, AAN, MKiS, sygn. I 200, k. 46.

List Witolda Wrońskiego do Wydziału Oświaty i Kultury KC PPR, 16 V 1947, AAN, Komitet Centralny PPR, 295/XVII-19, k. 2.

List Zofii Lissy, referentki do spraw muzycznych Ambasady RP w Moskwie, do Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Ministerstwa Spraw Zagranicznych, 12 IX 1945, AAN, MKiS, sygn. I 200, k. 16.

List Mieczysława Wallisa, Naczelnika Wydziału Współpracy z Zagranicą MKiS, do Zofii Lissy, 20 X 1945, AAN, MKiS, sygn. I 200, k. 18.

Protokół z posiedzeń I Konferencji w sprawie propagandy Sztuki i Nauki polskiej w ZSRR, odbytej w Ambasadzie Polskiej w Moskwie dn. 13 i 15 IX 1945 r., AAN MKiS, sygn. I 201 k. 32-47.

Protokół z zebrania Podkomisji Muzyków w dniu 2 VII 1947, AAN, KC PPR, sygn. 295/XVII-19, k. 9.

AKP BUW — Archiwum Kompozytorów Polskich w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie.

Zofia Lissa — Dokumenty, AKP BUW, bs., nlb.

List Adolfa Chybińskiego do Zofii Lissy, Poznań, 26 XI 1946, AKP BUW, Z. Lissa — Korespondencja 1945-1955, nlb.

AAZKP — Archiwum Akt Związku Kompozytorów Polskich

Autobiografia [Warszawa, rok 1952] w teczce osobowej Zofii Lissy w Związku Kompozytorów Polskich, AAZKP, bs., nlb.

IPN — Instytut Pamięci Narodowej

„Doniesienie [spisano ze słów], źródło: Jasio, przyjął: Z. Frydrych”, Warszawa, 6 V 1968, Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie, MSW, sygn. IPN BU O236/90/1, k. 97.

GARF — Государственный архив Российской Федерации (ГАРФ)

[Afish Państwowej Filharmonii Moskiewskiej] Афиша Московской государственной филармонии об исполнении в концерте польской музыки польских народных песен в обработке В.С. Иванникова, ГАРФ, ф. А657, номер дела: 285, л. 1.

Письмо В.С. Иванникова Михаилу Борисовичу [...] об исполнении ансамблем К. Попова оратории „Варшава” [Pis'mo W.S. Iwannikowa Michaiłu Borisowiczu [...] ob ispońnieniu ansamblem K. Popowa oratorii „Warszawa”]; ГАРФ, ф. А657, Номер дела: 273, л. 1.

[Warszawa. Oratorium na chór mieszany i wielką orkiestrę smyczkową] „Варшава”. Оратория для смешанного хора и большого струнного оркестра, ГАРФ, ф. А657. Номер дела: 40, л. 1.

RGASPI — Российский государственный архив социально политической истории (РГАСПИ)

Zofia Lissa, Autobiografia dołączona do podania o przyjęcie do Polskiej Partii Robotniczej, Moskwa 11 XII 1944, РГАСПИ, Ф. 495. Оп. 252. Д. 10453, л. 6.

List: Zofia Lissa do Leona Kasmana, Namangan 14 IV 1942, РГАСПИ, Ф. 495. Оп. 252. Д. 10453, л. 12.

List: Zofia Lissa do Leona Kasmana, Namangan 3 X 1942, РГАСПИ, Ф. 495. Оп. 252. Д. 10453, л. 13.

Inne materiały / Other sources

Wanda Bacewicz, *Życie muzyczne w kraju*, Warszawa, „Ruch Muzyczny” 1946 nr 2, s. 12.

Stanisława Drzewiecka, *Szłyśmy znad Oki*, Warszawa 1965; wersja online: <http://koscuszkowcy.info/pl/platerowki/ksiazki-o-platerowkach/stanislawka-drzewiecka-szlysmy-znad-oki> [dostęp: 17.01.2022].

- El-Mir, Włodzimierz Iwannikow. *Oratorium „Warszawa”*, „Stolica” 1947 nr 6 (16–23 II), s. 11.
- Włodzimierz Iwannikow, *W. Iwannikow do Redakcji „Przyjaźni”*, „Przyjaźń” 1947 nr 1 (styczeń), s. 8.
- Kronika*, „Ruch Muzyczny” 1945 nr 6, s. 13.
- Kronika Polski i świata. Kompozytor radziecki w Polsce*, „Dziennik Polski” 1945 nr 218 (12 IX), s. 4.
- Kultura — Sztuka — Nauka. Przyjazd kompozytora radzieckiego*, „Gazeta Ludowa” 1945 nr 19 (22 XI), s. 5.
- Jerzy Kuryluk, *Kompozytor radziecki o muzyce polskiej o swym pobycie w Polsce*, „Życie Warszawy” 1946 nr 33 (2 II), s. 3.
- [K. Kuzniecowa] К. Кузнецов, *Польские песни*, „Литература и искусство” [*Polskie pieśni*, „Litieratura i iskusstwo”], 1944 nr 31 (29 VII), s. 3.
- [Zofia Lissa] Софья Лисса, *Концерты польской музыки*, „Правда” [Sofja Lissa, *Koncerty polskiej muzyki*, „Prawda”, 1944 nr 141 (12 VI), s. 3.
- Zofia Lissa, *Muzyka polska w Związku Radzieckim w czasie wojny*, „Przyjaźń” 1946 nr 3–4 (maj–czerwiec), s. 14–15.
- Zofia Lissa, *O polską pieśń masową*, „Odrodzenie” 1947 nr 29 (20 VII), s. 3.
- [Zofia Lissa] L. Z., *Szkolnictwo muzyczne w ZSRR*, „Ruch Muzyczny” 1949 nr 15, s. 34–35.
- Stefania Łobaczewska, *Muzyka polska w Związku Radzieckim*, „Odrodzenie” 1945 nr 22 (29 IV), s. 12.
- Alojzy Sroga, *Początek drogi. Lenino*, Warszawa 1972.
- Śpiewnik dzieci polskich w ZSRR*, red. Zofia Lissa, Moskwa 1944.
- Włodzimierz Iwannikow *wśród muzyków polskich w Warszawie*, „Rzeczpospolita” 1946 nr 9 (9 I), s. 5.
- Wybitny kompozytor radziecki w Warszawie*, „Rzeczpospolita” 1946 nr 3 (3 I), s. 3.

Opracowania / Literature

- Elżbieta Dziębowska, *Lissa Zofia*, w: *Encyklopedia muzyczna PWM. Część biograficzna*, red. Elżbieta Dziębowska, tom 5., Kraków 1997, s. 368–370.
- Danuta Gwizdalanka, *Zofia Lissa, More on biography*, w: *MUGI. Musikvermittlung und Genderforschung: Musikerinnen-Lexikon und multimediale Präsentationen*, red. Beatrix Borchard i Nina Noeske, Hochschule für Musik und Theater Hamburg, 2003ff, https://mugi.hfmt-hamburg.de/receive/mugi_person_00000497?XSL.back=L [dostęp: 17.01.2022].

- Władysław Jewsiewicki, *Polscy filmowcy w okresie II wojny światowej*, „Kino” 1968 nr 2, s. 12–21.
- Maciej Matwijów, *Walka o lwowskie dobra kultury w latach 1945–1948*, Wrocław 1996.
- Zbigniew Skowron, *Zofia Lissa 1908–1980*, w: *Portrety uczonych. Profesorowie Uniwersytetu Warszawskiego po 1945*, tom L–R, red. nauk. Waldemar Baraniewski, Wojciech Tygielski i Andrzej Kajetan Wróblewski, Warszawa 2016, s. 105–116.
- [A. Szwarcman] A. Шварцман, *Творчество композитора В. С. Иванникова*, „Дошкольное воспитание” 1981, № 10, с. 87–89 [Tworczestwo kompozytora B. S. Iwannikowa, „Дошкольное воспитание” 1981, nr 10, s. 87–89].

BIOGRAM

Izabela Zymer — absolwentka Instytutu Muzykologii Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie obroniła pracę magisterską pod kierunkiem prof. dr hab. Zofii Helman. Po studiach rozpoczęła pracę w Bibliotece Związku Kompozytorów Polskich w Warszawie (od roku 2001 działającej jako Polskie Centrum Informacji Muzycznej POLMIC), gdzie od 1995 r. pełni funkcję wicedyrektora. Zajmuje ją muzyka XX i XXI w., szczególnie wpływ polityki na refleksję i praktykę twórczą oraz kategorię czasu i znaczenia w muzyce.

STRESZCZENIE

Zofia Lissa i Włodzimierz Iwannikow — polska muzykolog i radziecki kompozytor we wspólnej walce o nowy, lepszy ład

W życiorysie Zofii Lissy jest wiele faktów dobrze udokumentowanych, lecz także sporo niemal białych plam. Są to okresy najslabiej opisane w znanych źródłach: dzieciństwo (wraz z pobytem w Austrii podczas I wojny światowej) oraz ucieczka

BIOGRAM

Izabela Zymer — graduated from the Institute of Musicology, Department of History, University of Warsaw, where he wrote her MA thesis under Professor Zofia Helman's supervision. After graduation she began working at the Library of the Polish Composers' Union in Warsaw (since 2001 operating as as the Polish Music Information Centre POLMIC), serving as its assistant director since 1995. Her research focuses on 20th and 21st century music, in particular — on the impact of politics on artistic concepts and practice, as well as the categories of time and meaning in music.

ABSTRACT

Zofia Lissa and Vladimir Ivannikov — A Polish Musicologist and Soviet Composer Fighting Together for a New, Better Order

Zofia Lissa's biography contains many well-documented facts, but there are also numerous gaps. These are periods described the least in the known sources: childhood (including her stay in Austria during the First World War) as well as the

i pierwsze miesiące po opuszczeniu Lwowa (po ataku Niemców na ZSRR w roku 1941). Trzeba mieć nadzieję, że odnajdą się materiały, które pozwolą na uzupełnienie tych luk. Obok plam białych mamy jednak w tej biografii również różne odcienie szarości. Dotyczy to m.in. okresu spędzonego przez Lissę w Moskwie. Tu źródeł jest więcej, jednak są słabo opracowane, a to stworzyło pożywkę dla żądnej sensacji powszechnej wyobraźni. Niniejszy artykuł to próba rozważania unoszącej się nad tematem mgły i atmosfery tajemniczości. Teza artykułu brzmi następująco: przez cały pobyt w Moskwie, z właściwą sobie naiwnością, Lissa pracowała najlepiej jak umiała dla dobra muzyki polskiej. Zakres jej zainteresowań był szeroki — od muzyki dawnej po współczesną, przy czym w problemach nowej twórczości orientowała się znakomicie. Równoległe do propagowania muzyki profesjonalnej zajmowała się zagadnieniami upowszechnienia muzyki. Wierzyła, że ma tu do spełnienia misję jako muzykolog i że najlepiej ją wypełni, blisko współpracując z kompozytorem, który jej wskazówki będzie „wcielał” w muzykę. W tym kontekście jej powrót do Polski może się jawić jako próba wprowadzenia w życie podobnych idei na daleko szerszej płaszczyźnie: odtąd ona nie będzie już reprezentowała siebie, ale całą muzykologię polską, zaś jednego kompozytora zastąpi cały Związek Kompozytorów Polskich.

SŁOWA KLUCZOWE Zofia Lissa, Włodzimierz Iwannikow, Moskwa, Związek Patriotów Polskich, Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie

escape and first months after leaving Lviv (following Germany's attack on the USSR in 1941). Let us hope that material that will enable us to fill these gaps will be found. However, in addition to complete gaps there is also a lot of incomplete information. It concerns, for example, the period Lissa spent in Moscow. There are more sources dealing with that time, but they have not been studied in detail and this has paved the way for sensational rumours. The present article is an attempt to disperse the fog and clear the atmosphere of mystery surrounding the matter.

The thesis of the article is as follows: throughout her stay in Moscow Lissa, with her customary naivety, worked as best as she could for the benefit of Polish music. Her interests were wide-ranging — from early to contemporary music, with the latter being a subject with which she was particularly familiar. In addition to promoting professional music, Lissa tackled questions relating to the dissemination of music in general. She believed that as a musicologist she had a mission and that the best way to accomplish it was to collaborate closely with composers who would “implement” her guidelines in their music. In this context Lissa's return to Poland may seem as an attempt to put similar ideas into practice on a much broader scale: from then on she would no longer represent herself but the entire Polish musicology, and one composer would be replaced by the entire Polish Composers' Union.

KEYWORDS Zofia Lissa, Włodzimierz Iwannikow, Moscow, Union of Polish Patriots, The Embassy of the Republic of Poland in Moscow